

KS. FRANCISZEK JANUSZ MAZUREK

### PRAWA CZŁOWIEKA W ENCYKLIKACH PAPIEŻA LEONA XIII

Do dziś wielu autorów stawia zarzut Kościołowi, że zajął negatywne stanowisko wobec koncepcji wolności i praw człowieka okresu Oświecenia. Stanowisko to jakoby podyktowane było konserwatyżmem Kościoła, brakiem otwartości na "znaki czasu", panującym jeszcze w tym czasie duchem kontrreformacji oraz tęsknotą za *ancien regime*<sup>1</sup>. Zaznacza się przy tym, że dopiero Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* (1963 r.) zaakceptował te prawa. Ocena ta jednak nie jest dostatecznie uzasadniona.

Neogatywne stanowisko papieży z XVIII i XIX w. wobec głoszonej wolności i praw człowieka było przede wszystkim wyznaczone racjami doktrynalnymi. Podkreślić należy, że także G. Hegel i K. Marx wychodząc z innych założeń filozoficznych poddali ostrej krytyce liberalną koncepcję praw człowieka. Uczynił to także jeden z najwybitniejszych filozofów chrześcijańskich XX w. J. Maritain<sup>2</sup>. J. Messner, twórca szkoły prawa naturalnego w katolickiej nauce społecznej, zaznacza, że paradoks polegał na tym, iż Europa przesiąknięta ideami wolności i praw człowieka w XIX w. nie zrobiła nic dla klasy robotniczej. Nędza proletariatu, stwierdza on następnie, świadczyła dobitnie o pustce idei prawnych tego okresu<sup>3</sup>. Wolność, którą Kościół głosi i popiera, wskazuje F. Ermacora, nie jest to wolność w ujęciu liberalnym - tj. wolnością czynienia i postępowania jak się chce i podoba, bez żadnych ograniczeń - lecz jest to wolność, która opiera się na prawdzie, normach moralnych i odnosi się do wyboru i osiągnięcia dobra<sup>4</sup>. Prawa Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. zapewniały obywatelom jedynie

---

<sup>1</sup> Por. K. W a l f. *Die Menschenrechte in der katholischen Kirche*. "Diakonia" 5 Jg. 1974, H. 6 s. 377-378; Z. Z i e l i Ń s k i. *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775-1978*. Warszawa 1983 s. 40-277.

<sup>2</sup> *L'homme et L'Etat*. Paris 1953 s. 76 n.

<sup>3</sup> *Die Magna Charta der Sozialordnung. 90 Jahre «Rerum novarum»*. "Kirche und Gesellschaft" 76:1981 s. 7.

<sup>4</sup> "Die Freiheit, die Kirche unterstützt, ist aber nicht die liberalistisch gedachte Freiheit, tun und lassen zu können, was einen beliebt, sondern jene Freiheit, die sich an das Wahre und Gute hält" (F. E r m a c o r a. *Menschenrechte in der sich wandeln den Welt*. Wien 1974 Bd. I s. 265).

"wolność prawną, dawały tylko prawo postępowania, jak się chce i możliwość czynienia tego, co się chce"<sup>5</sup>.

Nauczanie Kościoła o prawach człowieka nie zaczyna się *expressis verbis* od Jana XXIII, lecz od pontyfikatu Leona XIII (1878-1903 r.) - co nie znaczy, że wcześniej problematyka ta była obca Kościołowi. W historycznych ujęciach praw człowieka wyeksponowuje się przeważnie rozwój ich idei i różne akty prawne, w których były one formułowane. Niedostateczność tych ujęć leży w tym, że nie uwzględniają pozaprawnej ochrony praw człowieka przez działalność społeczno-charytatywną i oświatowo-wychowawczą Kościoła<sup>6</sup>. Nie znaczy to przecież, że przed ich proklamowaniem w konwencjach międzynarodowych, różnych deklaracjach, konstytucjach i innych ustawach nie podejmowano wysiłków ich ochrony, szczególnie ze strony Kościoła. W prawie stanowionym istotna jest przecież nie jego "litera", lecz "duch", czyli jego urzeczywistnienie. Prawo do wykształcenia w dzisiejszym rozumieniu realizował Kościół przez rozwój szkolnictwa różnych stopni, od podstawowego do wyższego, prawo do opieki medycznej - przez zakładanie szpitali; prawo do wychowania - przez zakładanie sierocińców. W czasie, gdy nie było jeszcze rent i emerytur Kościół prowadził zakłady opieki dla najbardziej potrzebujących realizując w dzisiejszym rozumieniu prawo do ubezpieczeń społecznych<sup>7</sup>. Praktyczna działalność społeczno-charytatywna i oświatowo-wychowawcza Kościoła po długich dopiero latach została podniesiona, stwierdza R. Cassien, do rangi ochrony prawnej (do społecznych praw człowieka)<sup>8</sup>. Pewien zakres działalności Kościoła miał bezpośredni związek z tym, co dziś nazywamy realizacją praw człowieka nawet wówczas, gdy pojęcie tych praw nie występowało wyraźnie, czego "kapłani litery prawa" nie dostrzegają. Kościół angażował się od samego początku swego istnienia w sprawę poszanowania godności ludzkiej, uznając że należy to do jego misji. Troska o poszanowanie godności ludzkiej to nic innego jak popieranie, obrona i poszanowanie praw człowieka.

Leon XIII zajmuje się w swych encyklikach zarówno prawami wolnościowymi, jak i społecznymi. W encyklice *Libertas* (20 VI 1888 r.) krytycznie ocenia liberalną koncepcję wolności i praw wolnościowych. Uzasadnia też, dlaczego Kościół odrzuca liberalizm<sup>9</sup>. Podkreśla, że "prawdziwa wolność społeczna polega nie na tym, ażeby każdy czynił co mu się podoba, bo doprowadziłoby to do chaosu, lecz ażeby dzięki prawom

---

<sup>5</sup> J. L e c l e r c q. *Katolicy i wolność myśli*. Kraków 1964 s. 18.

<sup>6</sup> F. J. M a z u r e k. *Popieranie i obrona praw człowieka przez Kościół*. "Roczniki Nauk Społecznych" 12:1984 z. 1 s. 49 n.

<sup>7</sup> Tamże s. 50.

<sup>8</sup> *Religions et droits de l'homme*. W: R. C a s s i n. *Anicorum discipulorumque*. T. 4. Paris 1972 s. 97.

<sup>9</sup> J. J a r l o t. *Doctrina pontificale et histoire*. Rome 1964 s. 115. W języku niemieckim encyklice *Libertas* nadaje się tytuł "der Irrtum Liberalismus" (błąd liberalizmu).

obywatelskim ludzie mogli łatwiej żyć zgodnie z prawem wiecznym"<sup>10</sup>. Oddzielenie wolności od norm moralnych ("wolność niezależna") godzi w dobro jednostki i dobro wspólne państwa, prowadzi do pojawienia się tyranii<sup>11</sup>. W encyklice *Immortale Dei* (1 XI 1885 r.) papież zaznacza, że "nikt nie ma powodu oskarżać Kościoła, że jest wrogiem słusznej tolerancji, lub zdrowej i uprawnionej wolności [...]. Jest zresztą zwyczajem Kościoła czuwać nad tym z największą troskliwością, ażeby nikt nie był zmuszony do przyjmowania wiary katolickiej wbrew swojej woli [...]"<sup>12</sup>. Zaznacza, że Kościół zawsze bronił obywatelskiej i politycznej wolności narodów<sup>13</sup>. Analizując pewne prawa wolnościowe Leon XIII wysuwa na pierwsze miejsce prawo do wolności religii<sup>14</sup>. Papież uważa, że nie można stawiać tzw. wolności kultu i prawdziwej religii na tym samym poziomie. Teoretycznie nie można przyznawać równych praw prawdzie i fałszowi. W praktyce jednak należy stosować tolerancję wobec kultów błędnych, by uniknąć większego zła. Nikogo nie wolno zmuszać do przyjmowania prawd wiary, gdyż może ona być przyjęta tylko dobrowolnie. Leon XIII zajmował się także prawem wolności wyrażania swej opinii - wolnością prasy i nauczania. Wolność prasy wiąże się z wolnością słowa. Podkreślał, że nie ograniczone normami moralnymi prawo głoszenia swych poglądów może być nadużywane do wywierania nacisku na innych, propagowania fałszu. Głoszenie fałszu, stwierdzał Leon XIII, nie jest prawem, gdyż byłoby prawem do upowszechniania zła, a takiego nie można nikomu przyznać. Analogicznie ujmuje papież prawo do nauczania. Odnosi się ono tylko do nauczania prawdy. Prawo wolności do głoszenia fałszu prowadzi, zdaniem papieża, do demoralizacji i nie można go nazwać prawem, gdyż jest zaprzeczeniem moralności<sup>15</sup>. Wolność rozumiana jako brak zależności od norm moralnych jest elementem burzącym porządek społeczny. Leon XIII wykazał, że Kościół zawsze głosił prawdę o wolności człowieka<sup>16</sup>.

Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* (15 V 1891 r.) zajął się prawami społecznymi człowieka<sup>17</sup>. "Leon XIII nie zawahał się jasno sformułować świętych praw robotników i wziąć ich w obronę"<sup>18</sup>. E. Bolté uważa, że encyklika *Rerum novarum* jest pierwszą

---

<sup>10</sup> L e o XIII. *Libertas praestantissimum* 20 VI 1888. W: *Die katholische Sozialdoktrin in ihrer geschichtlichen Entfaltung*. Hrsg. von A. Utz, B. Gräfin von Galen. Bd. I. Aachen 1976 n. II s. 54.

<sup>11</sup> Tamże s. 53.

<sup>12</sup> L e o XIII. *Immortale Dei*. W: Tamże. Bd. III n. XXI 41.

<sup>13</sup> "Ita semper permagna vis Ecclesiae apparuit in custodienda tuendaque civili et politica libertate populorum" (*Libertas* n. II 49).

<sup>14</sup> Tamże n. II 56.

<sup>15</sup> Tamże n. II 59.

<sup>16</sup> Tamże n. II 49.

<sup>17</sup> "Wie in den Phasen menschenrechtlicher Entwicklung vor der Begründung der grossen Kataloge, dann wieder im Ausgang des 19 Jahrhunderts als die Weitsicht Leo XIII die katholische Kirche vor allem zur Frage der Gestaltung sozialer Menschenrechte geführt" (E r m a c o r a, jw. s. 375).

<sup>18</sup> MM n. 16.

papieską deklaracją praw człowieka<sup>19</sup>. Stwierdzenie to domaga się jednak uściślenia. Nie można mówić, że jest to pełna papieska deklaracja praw człowieka, obejmująca różne prawa, lecz jedynie deklaracja praw społecznych<sup>20</sup>. Pius XI oceniając znaczenie *Rerum novarum* pisze w encyklice *Quadragesimo anno*, że "wyrosła nowa gałąź prawa, dawnym wiekom zupełnie nieznaną, która usilnie chroni święte prawa robotników, wynikające z jego ludzkiej i chrześcijańskiej godności"<sup>21</sup>. Wśród spraw społecznych wymienia Leon XIII następujące: prawo do sprawiedliwej płacy, prawo do posiadania własności, prawo do wypoczynku, prawo do godziwych warunków pracy i prawo do stowarzyszania się oraz tworzenia związków zawodowych. Wielu komentatorów tej encykliki uważa, że papież wysunął na pierwszy plan prawo człowieka do posiadania własności prywatnej, a nawet, że cała treść tego dokumentu koncentruje się wokół tego prawa. Jest to ocena niepełna. O. von Nell-Breuning wykazuje, że myśl encykliki *Rerum novarum* koncentruje się wokół trzech zagadnień: prawa do słusznej i sprawiedliwej płacy, prawa do tworzenia związków zawodowych i sprawy interwencji państwa w życie społeczno-gospodarcze<sup>22</sup>. Jan XXIII analizując w *Mater et Magistra Rerum novarum* uważa, że encyklika ta na pierwszym miejscu wymienia prawa do pracy i sprawiedliwej płacy, a na drugim prawo do posiadania własności<sup>23</sup>. Słuszna i sprawiedliwa płaca, według Leona XIII, ma miejsce wówczas, gdy zapewnia pracownikowi zaspokajanie jego potrzeb, potrzeb jego rodziny i daje mu możliwość dokonania oszczędności, "aby z czasem mógł dojść do skromnego mienia"<sup>24</sup>. Leon XIII wyraźnie sformułował prawo robotników do otrzymania płacy rodzinnej<sup>25</sup>. Prawo to nie może opierać się na tzw. wolności umowy, gdyż ta może być naruszana przez stronę silniejszą i przez grę sił rynkowych. Wynagrodzenie kształtujące się na zasadzie "wolnej umowy" i gry sił rynkowych nie odpowiada prawu człowieka do słusznej i sprawiedliwej płacy, gdyż pracownik nie był de facto wolny przy zawieraniu umowy o pracę, lecz zmuszony do jej przyjęcia przez warunki życiowe. Wynagrodzenie stanowiło jedyny środek utrzymania robotnika i jego rodziny, dlatego też musiał on

---

<sup>19</sup> "Certes, on peut dire que cette encyclique contient la première déclaration pontificale des droits de l'homme. On y trouve la proclamation du droit à un juste salaire, du droit d'association, du droit à la propriété et de sa fonction social etc". (E. B o l t é. *Les droits de l'homme et la papauté contemporaine*. Montréal 1975 s. 20).

<sup>20</sup> "Rerum novarum de Leon XIII avait été la première déclaration pontificale des droits sociaux de l'homme" (H. W a t i a u x. *Statut des interventions du Magistère relatives aux droits de l'homme*. "Nouvelle Revue Theologique" 9:1976 s. 803).

<sup>21</sup> QA n. 28.

<sup>22</sup> O. von N e l l - B r e u n i n g. *Einführung. W: Texte zur katholischen Soziallehre. Die sozialen Rundschreiben der Päpste und andere kirchliche Dokumente*. Vaihingen 1977 Bd. I s. 12 n.

<sup>23</sup> MM n. 18.

<sup>24</sup> RN n. 35.

<sup>25</sup> Von N e l l - B r e u n i n g, jw. s. 13.

przyjmować warunki dyktowane przez pracodawców - właścicieli. Leon XIII wyraźnie podkreślał, że tego rodzaju umowy są niesprawiedliwe. Umowy o pracę nie mogą opierać się na woluntaryzmie strony silniejszej, lecz na obiektywnej normie moralnej - sprawiedliwości. Ponad umową, pisał on, stoi jeszcze norma moralna<sup>26</sup>.

Leon XIII nie podał pełnego wykładu o własności, lecz mówił jedynie o własności prywatnej podając wiele argumentów przemawiających za tym, że każdy człowiek ma prawo do jej posiadania. Pominął natomiast aspekt społeczny własności. Przeprowadzona przez Leona XIII krytyka socjalistycznej koncepcji własności państwowej sugerowała, że był on przeciwnikiem własności wspólnej. Zagadnienie to wymagałoby szerszego omówienia w świetle nauki społecznej Kościoła wieków poprzednich. W każdym razie, papież silnie podkreślał, że prawo do posiadania własności prywatnej przysługuje robotnikom, którzy w ukształtowanej sytuacji społeczno-gospodarczej XIX w. nie mieli możliwości, by z niego korzystać. Prawo do posiadania własności także przez robotników Leon XIII wiąże z zasadą powszechnego przeznaczenia dóbr, prawem do powszechnego używania tychże dóbr i z pracą ludzką, za którą powinni otrzymywać takie wynagrodzenie które pozwoli im nabywać własność. Własność nabywana przez robotników najemnych jest formą zaoszczędzonej płacy<sup>27</sup>. Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* uznaje pracę za źródło własności. Stanowisko to wielu autorów katolickich poddawało krytyce uznając, że pozostaje ono w sprzeczności z tradycyjną nauką chrześcijańską o własności oraz nie uwzględnia roli kapitału<sup>28</sup>. Jan Paweł II nawiązuje do myśli Leona XIII o własności, widząc w niej przypomnienie i potwierdzenie nauki Kościoła, i sam ją akceptuje. Uważa, że źródłem własności jest właśnie praca ludzka. "Z pracą również pozostaje związany od początku problem własności: jeśli bowiem człowiek przez pracę ma przyswajać sobie i innym te zasoby, jakie kryje w sobie natura, to ma on jako jedyny środek: własną pracę"<sup>29</sup>. Jan Paweł II krytycznie ocenia liberalną koncepcję własności. Błąd liberalizmu sprowadza się do tego, że "broniał wyłącznego prawa własności prywatnej środków produkcji jako nienaruszalnego «dogmatu» w życiu ekonomicznym"<sup>30</sup>. Dla jasności dodać należy, że broniono "dogmatu" posiadania wielkiej własności przy równoczesnym niedostrzeganiu faktu, że masy proletariatu XIX w. nie korzystały z tego prawa. Nie broniono naturalnego prawa do posiadania własności, lecz

---

<sup>26</sup> RN n. 35.

<sup>27</sup> RN n. 4.

<sup>28</sup> Por. F. J. M a z u r e k. *Prawa ludzi pracy w encyklice «Laborem exercens»*. W: J a n P a w e ł II. *Laborem exercens. Tekst i komentarze*. Pod red. J. Gałkowskiego. Lublin 1986 s. 173.

<sup>29</sup> LE n. 12.

<sup>30</sup> LE n. 14.

interesów wąskiej grupy ludzi, która dopuszczała się w sposób rażący jego łamania. Leon XIII mówiąc o naturalnym prawie posiadania własności prywatnej wskazywał, że przysługuje ono także robotnikom i domagał się upowszechnienia jej ewolucyjnie wśród proletariatu przez słuszną i sprawiedliwą płacę.

Błędna jest interpretacja autorów o orientacji marksistowskiej, a także wielu autorów katolickich, według której Leon XIII uznając prawo posiadania własności za prawo naturalne bronił wielkich posiadaczy. Myśl encykliki *Rerum novarum* jest wręcz odwrotna! Z pozycji prawa naturalnego, które ma charakter powszechny, bronił uprawnienia proletariatu do posiadania własności. Kwestia robotnicza XIX w. wyrażała się między innymi w rażącym naruszeniu prawa posiadania własności. Z prawa tego "korzystała" jedynie wąska elita (czy raczej nadużywała go), dopuszczając się wyzysku, przywłaszczania owoców cudzej pracy. Nie opowiadał się jednak za rewolucyjnym sposobem zmian dysproporcji w posiadaniu, lecz za drogą reform. Upaństwowienie własności prowadzi, według Leona XIII, do ograniczenia wolności robotników i zmniejszenia wydajności. Prawa tego człowiek nie otrzymuje od państwa, gdyż jest on starszy od państwa, a zatem "prywatne posiadanie dóbr materialnych na własność jest naturalnym prawem człowieka"<sup>31</sup>. Instytucja własności prywatnej uznana jest w *Rerum novarum* za sposób polepszenia losu proletariatu i konieczny element ochrony wolności ludzkiej. Leon XIII wyraźnie mówi o jaką własność tu chodzi, mówi mianowicie o dojściu "do skromnego mienia"<sup>32</sup>, o możliwości nabycia ziemi<sup>33</sup>, o mieszkaniu, odzieży, środkach do życia oraz o własności produkcyjnej<sup>34</sup>. Upowszechnienie i demokratyzacja własności prywatnej oraz uznanie i poszanowanie naturalnego prawa do posiadania przyczyni się, zdaniem Leona XIII, do zmniejszenia dysproporcji pomiędzy olbrzymim bogactwem jednych a straszną nędzą innych (proletariatu) i złagodzi czy nawet wpłynie na ustanie walki klasowej<sup>35</sup>. Mówiąc krótko, upowszechnienie własności wśród robotników przyczyni się do rozwiązania kwestii robotniczej.

Po rewolucji francuskiej, na mocy ustawy Le Chapeliera (14 VI 1791 r.), rozwiązano korporacje i wprowadzono zakaz tworzenia stowarzyszeń zawodowych<sup>36</sup>. Przyczyn powstania kwestii robotniczej Leon XIII dopatrywał się między innymi w zniesieniu tych stowarzyszeń. Robotnikom nie dawano w zamian żadnej innej ochrony<sup>37</sup>. Papież

---

<sup>31</sup> RN n. 4.

<sup>32</sup> RN n. 35.

<sup>33</sup> RN n. 4.

<sup>34</sup> RN n. 35.

<sup>35</sup> RN n. 35.

<sup>36</sup> Por. H. Ż y c z y ń s k i. *Historia powszechna 1789-1870*. Warszawa 1975 s. 47; Y. M a d i o t. *Droits de l'homme et libertés publiques*. Paris 1976 s. 46.

<sup>37</sup> RN n. 2.

podkreślał z naciskiem, że robotnicy mają prawo do tworzenia niezależnych, autonomicznych związków zawodowych. "Wolność bowiem tworzenia prywatnych stowarzyszeń ma człowiek na podstawie prawa natury [...]"<sup>38</sup>. Leon XIII uznawał prawo do tworzenia związków zawodowych za naturalne prawo człowieka i z tej racji władza państwowa nie może go ani znosić, ani utrudniać jego realizacji<sup>39</sup>. Źródłem zarówno państwa, jak i związków zawodowych, jest społeczna natura człowieka. Państwo istnieje nie dla niszczenia praw człowieka, lecz dla ich ochrony<sup>40</sup>. Z prawa do wolności tworzenia związków zawodowych wynika także prawo do swobodnego układania ich statutów, obowiązujących regulaminów i określania zadań<sup>41</sup>. Robotnicy mają prawo do nadawania tym związkom takiej struktury organizacyjnej, jaką uznają za odpowiednią. W ramach tych związków mają też prawo do samorządności. Podstawowym zadaniem związków zawodowych jest ochrona praw robotników, zwłaszcza prawa do sprawiedliwej płacy, oraz prawa do pracy i odpowiednich warunków jej wykonywania. "[...] stowarzyszenia te winny starać się, żeby pracownik nigdy nie był pozbawiony pracy"<sup>42</sup>. Zadaniem związków zawodowych jest tworzenie instytucji ubezpieczeń społecznych, udzielanie pomocy ludziom chorym, bezrobotnym i starym. "[...] stowarzyszenia te winny starać się [...], żeby istniał fundusz, z którego można by było przychodzić z pomocą członkom nie tylko w okresie nagłych i nieprzewidzianych przesileń gospodarczych, ale także podczas choroby, starości i w razie nieszczęśliwego wypadku"<sup>43</sup>. Leon XIII wskazuje, że związki zawodowe nie mogą ograniczać swych zadań tylko do troski o dobro członków, ale winny się przyczyniać także do pomyślności całego społeczeństwa<sup>44</sup>. Ponadto nie mogą się ograniczać jedynie do stawiania roszczeń pracodawcom, ale mają także budzić i utrwalać poczucie obowiązków spoczywających na pracownikach. Leon XIII wskazuje na ścisłą korelację zachodzącą pomiędzy prawami a obowiązkami. Każdemu prawu odpowiada obowiązek<sup>45</sup>. Wśród zadań związków zawodowych Leon XIII wymienia także wychowanie religijno-moralne członków<sup>46</sup>. Upadek moralności oraz usunięcie wpływu religii i norm moralnych na ustrój gospodarczy i ustawodawstwo państwowe jest jedną z przyczyn tego, że olbrzymia część

---

<sup>38</sup> RN n. 38.

<sup>39</sup> RN. 36-44; por. G. O e s t r e i c h. *Geschichte der Menschenrechte und Grundfreiheiten im Umriss*. Berlin<sup>2</sup> 1977 s. 116.

<sup>40</sup> RN n. 38.

<sup>41</sup> RN n. 42.

<sup>42</sup> RN n. 43.

<sup>43</sup> RN n. 43.

<sup>44</sup> RN n. 43.

<sup>45</sup> Por. E r m a c o r a, jw. s. 263 n.

<sup>46</sup> RN n. 42.

ludzi "znajduje się w stanie niezasłużonej, a okropnej nędzy"<sup>47</sup>. W podkreślaniu znaczenia moralności w życiu społecznym i gospodarczym wyraża się realizm Leona XIII, historia pokazuje bowiem, że najlepsze ustawodawstwo i reformy społeczne nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, jeśli nie towarzyszy im religijna i moralna dojrzałość społeczeństwa.

Leon XIII wyraźnie wskazał na trzy podmioty zobowiązane do zajęcia się rozwiązaniem kwestii robotniczej: Kościół przez swe nauczanie, wychowanie i praktyczną działalność, związki zawodowe (sami pracownicy) oraz państwo<sup>48</sup>. Zadaniem państwa jest, według papieża, troska o dobro wspólne i ochrona praw człowieka. Dobro wspólne jest źródłem i celem władzy państwowej, a zarazem najwyższym prawem. Jest ono naczelną zasadą także życia społeczno-gospodarczego<sup>49</sup>.

Do obowiązków państwa należy ochrona praw wszystkich obywateli, a zwłaszcza tych, którzy tej ochrony najbardziej potrzebują, a więc ochrona robotników, kobiet i dzieci<sup>50</sup>. Pojawienie się wyzysku i krzywdy wyrządzanej robotnikom uznał papież za istotne zaniedbanie spełniania swych obowiązków przez państwo. Zakres interwencji państwowej jest szeroko rozwinięty w encyklice, da się on ująć w następujących punktach: a) przeciwdziałanie bezrobociu i strajkom, b) zakaz pracy w niedziele i święta, c) ustawowe określenie długości dnia pracy, d) troska o zdrowie pracowników, e) ustawowe określenie wieku pracy młodocianych, f) ochrona pracy kobiet, g) troska o realizację sprawiedliwej płacy, h) ochrona prawa do tworzenia związków zawodowych, i) troska o dobro wspólne. Leon XIII wyraźnie domagał się od państwa ogłoszenia praw społecznych i skutecznej ich ochrony. Źródłem tych praw nie jest władza państwowa, gdyż są to prawa naturalne. Leon XIII nie ograniczył się do podawania ogólnych norm prawa naturalnego, lecz formułował konkretne prawa, które mają charakter praw naturalnych. Wprawdzie Leon XIII odwołuje się do godności osoby ludzkiej (*dignitas personae*)<sup>51</sup>, ale nie wyprowadzał z niej praw człowieka<sup>52</sup>. Uznał ją za fundamentalną normę moralną<sup>53</sup> oraz podstawę wolności i równości wszystkich ludzi. Wszyscy ludzie są równi co do godności, ale według Leona XIII nie da się wprowadzić arytmetycznej równości w zakresie posiadania dóbr, gdyż pomiędzy ludźmi występują naturalne różnicowania.

---

<sup>47</sup> RN n. 2.

<sup>48</sup> RN n. 13-44; por. E r m a c o r a, jw. s. 399.

<sup>49</sup> RN n. 26.

<sup>50</sup> Por. O e s t r e i c h, jw. s. 116.

<sup>51</sup> RN n. 16; *Libertas* II 40.

<sup>52</sup> J. M e s s n e r. *Zur Begründung der Menschenrechte*. W: *Convivium utriusque Alexander Dordett zum 60 Geburtstag*. Wien 1976 s. 48.

<sup>53</sup> Por. D. H o l l e n b a c h. *Claims in Conflict. Retieving and Renewing the Catholic Human Rights Tradition*. New York 1979 s. 47.



Do treści encykliki *Rerum novarum*, encykliki robotników (Arbeiterencyklika), jak ją nazywa J. Messner, nawiązują wszystkie następne dokumenty społeczne papieży i Sobór Watykański II. 57 lat przed ogłoszeniem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przez ONZ (1948 r.), uznał Leon XIII godność osoby ludzkiej i prawa człowieka za podstawę porządku społeczno-gospodarczego<sup>54</sup>.

## DIE MENSCHENRECHTE IN DEN ENZYKLIKEN DES PAPSTES LEO XIII

### Z u s a m m e n f a s s u n g

In der Einführung erklärt der Autor, warum die Päpste des 18. und 19. Jahrhunderts einen negativen Standpunkt gegenüber der Konzeption der Freiheit und der Rechte des Menschen der Aufklärungszeit vertraten. Dieser Standpunkt wurde dem Autor zufolge von doktrinellen Gründen bestimmt, und nicht von einem Konservatismus der Päpste, wie viele Autoren meinen. Er unterstreicht, dass auch G. Hegel und K. Marx die liberale Konzeption der Menschenrechte aus doktrinellen Gründen scharf kritisierten. Kritisch schätzte diess Konzeption auch J. Maritain ein. Der Autor verwirft die Ansicht, die Kirche hätte sich erst seit dem Pontifikat von Johannes XXIII. (*Pacem in terris*) für die Menschenrechte zu interessieren begonnen. Er ist der Meinung, dass sich schon Leo XIII. mit den Menschenrechten *expressis verbis* befasst hat, und nennt die Enzyklika *Rerum novarum* eine Deklaration der sozialen Rechte des Menschen. Mit dem Schutz der Menschenrechte befasste sich die Kirche ja von Anfang ihres Bestehens an. Die praktische sozial-karitative und Bildungs- und Erziehungsarbeit der Kirche wurde in der Gesetzgebung der Staaten nach langen Jahren endlich in den Rang eines Rechtsschutzes erhoben.

Leo XIII. befasste sich in seinen Enzykliken mit den Freiheitsrechten -dem Recht auf Gewissens- und Bekenntnisfreiheit, dem Recht auf Freiheit des Wortes und der Lehre - und den Gesellschaftsrechten - dem Recht auf Arbeit, dem Recht auf gerechten Lohn, auf den Besitz von Privateigentum, dem Recht auf Versammlung (Schaffung von Gewerkschaften), auf Erholung, entsprechende Arbeitsbedingungen, dem Recht auf den Schutz dieser Rechte von seiten des Staates.

---

<sup>54</sup> M e s s n e r. *Die Magna Charta* s. 7.